

Portal Województwa Lubuskiego



Lubuskie jest jedno i jest najważniejsze



Kategoria - Aktualności

Data publikacji -29 grudnia 2023 godz. 13:09

Takiego spotkania nie było od ośmiu lat. Marszałek i wojewoda rozmawiali o współpracy. Pretekstem nie była sytuacja kryzysowa czy nieoczekiwane zdarzenie, tylko szacunek do siebie i swych funkcji.

Do spotkania doszło w piątek 29 grudnia 2023 r. w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubuskiego. **Marszałek Marcin Jabłoński i wojewoda Marek**

Cebula (dotychczasowy burmistrz Krosna Odrz. nominację otrzymał 22 grudnia) wystąpili również na wspólnej konferencji prasowej.

Przeczytaj także: [Marek Cebula nowym wojewodą lubuskim!](#)

- Gratuluję panu Markowi Cebuli i życzę wszystkiego dobrego w nowym urzędzie. To doświadczony samorządowiec, który świetnie wywiąże się z tej roli - powiedział **marszałek Marcin Jabłoński**, który podkreślił, że obie najważniejsze urzędowe funkcje w naszym regionie będą wykonywane z szacunkiem dla dualnego charakteru administracji państwa i z poszanowaniem wszystkich zasad oraz kompetencji.

Nowa odsłona współpracy z samorządowcami

- Jestem przekonany, że jest wiele obszarów i pól do bardzo intensywnej współpracy na styku tych dwóch administracji. A wszystko po to, żebyśmy nie zmarnowali żadnej szansy, którą możemy wykorzystać wykonując nasze obowiązki dla dobra regionu. Obecność pana wojewody jest pierwszym krokiem w tę stronę. Będziemy mogli wspólnie analizować różnego rodzaju możliwości, które wierzę, że uda nam się zrealizować - mówił marszałek.

Od dnia objęcia nowej funkcji, Marek Cebula spotkał się już z kilkoma osobami, m.in. z byłym wojewodą Władysławem Dajczakiem. Marszałek Marcin Jabłoński odebrał to jako dowód szacunku dla funkcji wojewody: - Liczę, że rola wojewody i sposób jej realizowania w wykonaniu Marka Cebuli będą zgoła odmienne od tego, z czym spotykaliśmy się w ostatnich latach.

Marszałek wskazał, że narracja byłego wojewody opierała się na dwóch fundamentach. Pierwszym z nich była nieustannie powtarzana deklaracja i informacja o tym, jak ważna i dobra jest współpraca z samorządami. - Miało to znikome pokrycie w rzeczywistości. Przez ostatnie osiem lat pełniłem różne funkcje w samorządzie, lecz nigdy nie brałem udziału w spotkaniu z wojewodą Władysławem Dajczakiem, choć o nie mocno zabiegałem. Spotykałem się z sytuacjami, w których wojewoda uczestnicząc w różnych wydarzeniach, pomijał gospodarzy. Witął się z innymi osobami, a pomijał osoby, do których przyjechał. Zdarzało się to nie tylko mi, ale burmistrzowi Szprotawy, starostom powiatu żagańskiego czy słubickiego, wójt gminy wiejskiej Nowa Sól i zapewne jeszcze innym osobom. Wierzę, że współpraca z samorządami przybierze zupełnie inną postać i będziemy mogli liczyć na faktyczne wsparcie wojewody lubuskiego - wskazywał marszałek Marcin Jabłoński.

Drugi przekaz byłego wojewody dotyczył rzekomo ogromnych środków rządowych, jakie trafiły do Lubuskiego. - W moim odczuciu były jedynie konsekwencją zaburzenia dystrybucji środków z budżetu państwa. Polegało to na tym, że najpierw zabrano samorządom pewne środki, a później je dzielono. Część z nich, bo sporo zostało rozdysponowane na inne wydatki realizowane przez dotychczasowy rząd, przekazywane były przez premiera, ministrów, a realizowali je sami samorządowcy, bo dotyczyły one remontów drobnych dróg, ścieżek rowerowych, skate parków. Tego typu decyzje podejmowane były centralnie. Wierzę że ten system będzie naprawiony. Zerwiemy z procesem centralizacji i samorządom przywrócona

zostanie właściwa rola. Mam nadzieję, że proces decentralizacji zostanie odnowiony i będziemy poszukiwali możliwości, by nadać prawdziwy sens fundamentalnej zasadzie ustrojowej państwa: subsydiarności, która polega na tym, że wszystkie zadania, które mogą być wykonywane przez administrację czy samorządy niższego szczebla, będą z poziomu centralnego i rządowego im przekazywane. Liczę, że nowi wojewodowie i wojewoda Marek Cebula będą wspierać ten proces – dodał marszałek Marcin Jabłoński.

Siła jest w drużynie

Marek Cebula podkreślał, że Województwo Lubuskie jest najważniejsze. Zadeklarował pełną synergację, współpracę i dialog. - Wszyscy jesteśmy Lubuszanami. Nie pozwolę dzielić województwa na północ i południe. Będą obowiązywały inne standardy. Spotkałem się z byłym wojewodą, parlamentarzystami z północy, a w planach są kolejne spotkania. Będziemy rozmawiać ze wszystkim dla dobra województwa - stwierdził.

Wojewoda zapowiedział także, że do kwietnia chce być na wszystkich sesjach rad powiatów ziemskich oraz że będzie stałym gościem na sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego: - Będzie to dla mnie zaszczyt i przyjemność. Czasy się zmieniły, a my pokażemy, że siła jest w zespole, jedności we współdziałaniu i synergii oraz we współpracy z samorządami. Każdy z nas jest częścią jakiegoś samorządu. Jeśli nie będziemy rozmawiali z ludźmi, zabrnijemy w ślepy zaułek, a w Warszawie dalej będą mylić Lubuskie z Lubelskim.

Wojewoda Marek Cebula nawiązał także do dzielenia środków rządowych dla samorządów. Podał przykład powiatu krośnieńskiego, w którym są dwa równorzędne miasta, ale ponad 60 mln zł trafiło do Gubina, z kolei do Krosna Odrz. tylko ok. 20 mln zł. Podkreślał, że nie zgadza się z takim podziałem. - Dziś trzeba dać czas samorządom na rozwój, bo poprawianie warunków życia mieszkańców Lubuskiego odbywa się w samorządach. Administracja rządowa jest od tego, aby nie przeszkadzać, tylko żeby mieć rolę pomocniczą. Tak właśnie traktuję misję wojewody. Zrzeszenie Gmin Województwa Lubuskiego, którego miałem zaszczyt być prezesem, zabiegało przez kilka lat o spotkanie z Panem wojewodą. Wysłano pisma z prośbą. Minęło kilka lat, kiedy te pisma zostały złożone w urzędzie wojewódzkim. Jestem człowiekiem dialogu, będę do państwa dyspozycji, jak i Lubuszan i samorządowców. To jest nasza rola i misja. Deklaruję ciężką pracę każdego dnia, po to byśmy na koniec mogli powiedzieć, to był dobry czas dla województwa lubuskiego – podkreślał wojewoda.

Marek Cebula nawiązał również do tzw. Nowej Umowy Paradyskiej. Zaznaczył, że w żadnym ministerstwie nie toczą się prace nad likwidacją województwa lubuskiego, a ten temat został wywołany, by zorganizować w Paradyżu spotkanie o charakterze politycznym.

Przeczytaj także: [Nie zawłaszczaj mitu założycielskiego Lubuskiego!](#)

W piątek z wojewodą spotkali się także **wicemarszałek Łukasz Porycki** i **członek Zarządu Województwa Lubuskiego Grzegorz Potęga**. A marszałek Marcin

Jabłoński przekazał Markowi Cebuli flagę Województwa Lubuskiego, której w gabinecie wojewody - podobnie jak flagi Unii Europejskiej – dotychczas nie było...